

UKRAINA: PIERWSZY DYWIZJON POCISKÓW NEPTUN ZA 10 MIESIĘCY [WIDEO]

„Potrzebujemy około 10-11 miesięcy na wyprodukowanie planowanej liczby pocisków i komponentów kompleksu RK-360MC Neptun” – poinformował główny konstruktor i dyrektor biura konstrukcyjnego „Łucz”, Oleg Korostelov. W czerwcu zakończono testy poligonowe całego systemu, który powinien otrzymać certyfikat państwowy w ciągu najbliższego miesiąca. Umożliwi to to zawarcie umowy i rozpoczęcie dostaw pierwszego dywizjonu pocisków manewrujących Neptun dla ukraińskiej marynarki wojennej.

„Niedawno zakończyliśmy ostatnie testy kompleksu Neptuna. Podkreślam, że nie pocisku (R-360), ale całego, gotowego do działania kompleksu Neptuna (wersja lądowa RK-360MC)” - powiedział Oleg Korostelov, dyrektor generalny Biura Konstrukcyjnego „Łucz”. Jego zdaniem przeprowadzone w czerwcu strzelania z użyciem ostrej amunicji, zakończone zniszczeniem celów, zamykało cykl testów poligonowych. Obecna faza, zależna od instytucji państwowych i wojskowych, może potrwać do dwóch miesięcy.

Czytaj też: ["Ukraiński Homar" - większy zasięg i potężniejsze głowice \[WIDEO\]](#)

Zakłady już obecnie są gotowe do produkcji systemu Neptun w wersji lądowej, którego dywizjon ma mieć następujący skład:

- 6 wyrzutni USPU-360;
- 6 pojazdów transportowo-załadowniczych TZM-360;
- 6 pojazdów transportowych TM-360;
- 1 punkt dowodzenia dywizjonem RKP-360.

Tak skomponowany dywizjon będzie posiadał 48 pocisków na pojazdach załadowniczych i 24 RK-360 Neptun gotowe do odpalenia na wyrzutniach. Pojazdy transportowe i załadownicze oraz punkt dowodzenia umieszczono na podwoziu ukraińskiego samochodu ciężarowego wysokiej mobilności KrAZ-6322 w układzie 6x6 z opancerzoną kabiną. Wyrzutnia bazuje na podwoziu ciężkiego pojazdu ciężarowego podwyższonej mobilności 8x8 KrAZ 7634NE z kabiną opancerzoną i kabiną operatorów systemu uzbrojenia, na który składa się czterokontenerowa wyrzutnia pocisków manewrujących RK-360A Neptun.

Czas przejścia wyrzutni z pozycji marszowej do bojowej, łącznie z uruchomieniem systemów dowodzenia i odchyleniem kontenerów do pozycji startowej wynosi do 15 minut. Może ona wystrzelić salwę 4 pocisków w odstępach 3-5 sekund, co zwiększa szansę przełamania obrony powietrznej celu. Jak udowodniono podczas majowych strzelań, rakiety odpalane w salwie mogą lecieć różnymi trasami a nawet być skierowane na znacznie oddalone od siebie cele. Pociski RK-360A Neptun umożliwiają

zwalczanie celów na dystansie od 7 do 280 km.

Czytaj też: [Ukraina: Su-27 towarzyszą w locie pocisku Neptun \[WIDEO\]](#)

Produkcja może zostać zrealizowana w 10-11 miesięcy, ale jak podkreślił Korostelow, dostawy mogą być realizowane partiami. Na przykład połowa dywizjonu (czyli jedna bateria) w pierwszej fazie, co zostanie uzupełnione sukcesywnie o kolejne komponenty i pełny zapas pocisków. Umożliwi to rozpoczęcie szkolenia personelu jeszcze w 2020 roku i osiągnięcie pełnej gotowości operacyjnej całego dywizjonu w 2021 roku. Docelowo marynarka wojenna Ukrainy może pozyskać od dwóch do czterech dywizjonów pocisków manewrujących Neptun, które mogą zostać użyte do zwalczania celów morskich ale również kluczowych celów lądowych. W tym celu zapalnik głowicy bojowej posiada dwa tryby działania - z detonacją opóźnioną po trafieniu w cel, przeznaczony do niszczenia jednostek pływających, oraz na zaprogramowanej wysokości dla niszczenia celów powierzchniowych (lądowych).

Po wprowadzeniu do produkcji wersji z wyrzutnią lądową ma powstać wariant okrętowy, przeznaczony w pierwszej kolejności dla dużych i średnich jednostek ukraińskich, na których zastąpi systemu rosyjskie. Kolejnym krokiem w rozwoju systemu jest projekt lżejszej, lotniczej wersji pocisku. Już sama rezygnacja ze zbędnego w takim wypadku silnika startowego znacznie zmniejszy masę pocisku Neptun w wersji lotniczej.